

EMB-120 rozbił się w Somalii

#Lotnictwo cywilne #Wypadki 5 maja 2020

Wczoraj ze stolicy Somalii – Mogadiszu wystartował samolot EMB-120 linii African Express z materiałami medycznymi niezbędnymi do walki z epidemią koronawirusa nowego typu. Został wycarterowany przez organizację pozarządową. Na jego pokładzie znajdowało się 6 osób – pilot, drugi pilot, mechanik pokładowy, pilot stażysta i dwóch pracowników przewoźnika. Samolot miał lecieć do Bardale z międzylądowaniem w Baidoa.



*Z rozbitego wraku nie spaliła się
jedynie część ogonowa samolotu /
Zdjęcie: Twitter – HarunMaruf*

Ok. 15:45 czasu lokalnego, podczas podejścia do lądowania w Baidoa samolot rozbił się. Według świadków cytowanych przez ministra obrony, został trafiony pociskiem z granatnika. Do wydarzenia miało dojść podczas drugiej próby lądowania. Pierwsza nie udała się, bo na pasie startowym pojawiły się zwierzęta.

Po zderzeniu z ziemią samolot zapalił się. W jego szczątkach zginęli wszyscy, którzy nim lecieli. Ciało jednej z ofiar nie udało się odnaleźć w pierwszych godzinach po katastrofie.



Szcątki rozbitego samolotu zostały rozrzucone na dużym obszarze, co mogłoby potwierdzać wersję o jego zestrzeleniu / Zdjęcie: Twitter – HarunMaruf

Przyczyny katastrofy są badane. Za najbardziej prawdopodobną uznawane jest zestrzelenie. W rejonie Baidoa operują bowiem muzułmańscy rebelianci z ugrupowania al Shabaab związanego z al Kaidą.

Rozbity samolot to dwusilnikowy odrzutowy dolnopłat Embraer EMB-120RT Brasilia, zn. rej. 5Y-AXO, nr ser. 120259, wyprodukowany w 1992. Należał do African Express Airways, największych prywatnych linii lotniczych we wschodniej Afryce.